№ 201. Czwartek 3. Września 1863. Rok wydania 53

Z Dodatkami kosztuje w prenumeracie: bez poczty: kwartalnie 4 zł.; miesięcznie 1 zł. 40 cent. pocztą: kwartalnie 5 zł.; miesięcznie 1 zł. 75 c. w. a.

GAZETA LWOWSKA.

Insercya w półkolumnie, drukiem garmont, 7 centów od wiersza. — Reklamacye są wolne od opłaty pocztowej.

Część nieurzędowa.

Lwów, 3. września.

Najjaś. Pan wydał pod dniem 30. z. m. z Frankfurtu najwyższe pismo odręczne do burmistrza miasta Wiednia, Dra Zeliuki, w którem wyraża mu podziękowanie Swoje za urządzenie festynu ludu na dniu 23. z. m., a oraz poleca oznajmić uznanie swoje wszystkim, którzy przyczyniali się do tego festynu z uczucia patryotyzmu. Dosłowną treść tego najwyższego pisma podamy w jutrzejszym numerze. — O czynnościach wydziału finansowego Rady państwa, donosi *Jener. Kor.*, że przedwczoraj, miały posiedzenia pierwsza i trzecia sekcya tego wydziału. W pierwszej toczyły się obrady nad budżetami rady stanu i ministerstwa marynarki, przyczem poruszone zostały znowu te same kwestye sporne, jakie zachodziły już w zeszłym roku między rządem i izbą deputowanych; zaś w sekcyi trzeciej zdawał sprawę deputowany Skene o subwencyach i gwarancyi procentów, przyczem był obecnym minister finansów Plener.

Kongres książąt niemieckich w Frankfurcie został zamknięty na dniu 1. b. m. po czterogodzinnem posiedzeniu. Jego Mość Cesarz, zamykając kongres, przemówił w te słowa:

„Zamknęliśmy nasze obrady, a wysocy moi sprzymierzeńcy pozwolą mi kilka krótkich słów pożegnania sobie powiedzieć. W dziesięciu posiedzeniach zgodziliśmy się na długi szereg najtrudniejszych i najmocniej zawikłanych kwestyi. Ani jeden nie zaszedł przypadek, aby w kole naszem jakiś wyłączny interes przeszkodził ostatecznej zgodzie. Stwierdziła się gotowość wszystkich nas w niesieniu ofiar. Wydaje mi się to być wielkim faktem, a jeżeli pewnie my wszyscy zwrócimy oczy nasze z wysokiem zadowoleniem na tyle dowodów zgody, zaparcia się, o jakich dały świadectwo uchwały nasze, to z mojej strony wypadnie mi może darować, iż przejęty jestem dumą, gdy wyznam, jak dalece w zupełności usprawiedliwione zostały moje nadzieje co do bezpośredniego współdziałania książąt niemieckich. Za przyjaźń, zaufanie, jaką przynieśli mi osobiście moi sprzymierzeńcy, proszę przyjąć wyraz mojej głęboko uczuwanej podzięki. Nasz pierwszy zjazd książęcy rozchodzi się dziś i rozchodzi się z życzeniem, aby drugi jak najprędzej po nim zebrał się i łącząc w sobie wszystkich członków wielkiej całości, mógł usiłowania nasze uwieńczyć. Oby opieka Wszechmocnego towarzyszyła nam wszystkim i całym Niemcom."

Na mowę Cesarza odpowiedział Król bawarski w imieniu książąt. Monarchowie rozeszli się w ożywionem usposobieniu. W rozprawach szczegółowych przyjęte zostały stanowczo przekazane szczegółowemu rozbiorowi artykuły, po części z poprawkami; te zaś, nad któremi nie było szczegółowych rozpraw, uchwalone zostały ryczałtowo. Konieczność konferencyi ministeryalnych okazała się zbyteczną. Nie przystąpiły do uchwał: Baden, Mecklenburg-Schwerin, Weimar, Waldeck; wszyscy zaś inni panujący podpisali protokół zamykający kongres. Rezultat ostateczny obrad ma być przesłany królowi pruskiemu, wraz z zbiorowem pismem książąt.

Jak donosi *Südd. Ztg.* z 1. b. m., uchwalono na kongresie książąt przedłożyć gotowy akt reformy przyszłemu, na jego podstawie wybranemu zgromadzeniu delegowanych, do przyjęcia lub odrzucenia przez *tak* lub *nie*.

Jen. kor. austr. pisze co następuje: Dzieło gwoli któremu głowy narodu niemieckiego na zaproszenie Cesarza w Frankfurcie się zebrały, wywołało u sąsiadów naszych z tamtej strony Renu niedowierzanie i obawy. Fakt to jest niezaprzeczony. Nie chcemy się poniżać stawiając fakt ten naprzeciw owym dziennikom berlińskim, które plotły o porozumieniu się Austryi z Francyą w sprawie niemieckiej; byłoby to niegodnem organu austryackiego. Lecz wypada nam wskazać na sąd francuski o reformie tych, którzy usiłują sprowadzić jej wartość do drobnych rozmiarów. Doktrynaryzmus niemiecki, który ciągle za lepszem goni, odsuwając dobro, które mu się daje, zawstydzony jest praktycznym poglądem sąsiadów naszych. Sąsiadom dzieło reformy zdaje się dość ważne i uwagi godne, i to wystarczyć powinno patryotom niemieckim, ażeby go przychylnie osądzili.

Najświeższe, prywatne wiadomości z widowni powstania polskiego niedonoszą o żadnych nowych utarczkach, a *Czas* wczorajszy podaje tylko niektóre bliższe szczegóły o walkach, wymienionych we wczorajszym przeglądzie naszym, przyczem prostuje także doniesienie swoje co do Ruckiego, utrzymując na podstawie pewnych wiadomości, że dowódzca ten nie zginął w boju.—Z dzienników warszawskich dowiadujemy się o nowem obostrzeniu przepisów policyjnych co do chodzenia wieczorem po mieście; mianowicie rozporządził nowy policmajster od dnia 28. z. m., ażeby dla zapadającego teraz wcześniej zmroku wychodzono już od godziny 8. z latarkami, zaś po godzinie 10. niewolno już nikomu wychodzić z pomieszkania. Do *Jener. Korespondencyi* piszą z Warszawy:

„Podczas gdy za granicą głoszą, że powstanie polskie ustaje, postępuje ono ciągle zwykłym torem. Nie jest prawdą, że, jak sądzą powszechnie, dyplomacya poświęciła Polskę potrzebie pokoju europejskiego. Odpowiedź Rosyi na ostatnie noty trzech mocarstw musi być bardzo pojednawczą, musi być zaopatrzona w dowody, że rząd rosyjski chce wypełnić słuszne żądania w tychże zawarte, aby pokój był wszechstronnie zabezpieczony. Reforma związku niemieckiego i kwestya polska nie są jednak tak z sobą połączone, aby powiedzenie się reformy związku miało oznaczać zupełny upadek kwestyi polskiej, co zasługuje na szczególną uwagę."

Podług wiadomości telegraficznej z Petersburga na Berlin odbyła się 30go z. m. w Carskiem Siole rada ministeryalna pod prezydencyą Cesarza, na której debatowano o odpowiedzi na notę trzech mocarstw; na tej radzie był także obecnym Wielki Książę Konstanty, któremu Cesarz przygotował bardzo uprzejme przyjęcie. Ten sam telegram donosi, że wyszedł ukaz cesarski, który nakazuje wcielenie 48 pułków rezerwy do armii czynnej.

Także w Paryżu odbyła się na dniu 31go z. m. rada ministeryalna, ale nie wiadomo jeszcze, co było przedmiotem obrady. Dniem przedtem przyjmował Cesarz na audyencyi hr. Goltza, posła pruskiego. Cesarzowa Eugenia odjechała już do Biarritz.

Gabinet turyński według doniesień z Turynu z dn. 28. sierpnia miał nareszcie powziąść postanowienie, odwołać z Berlina swego reprezentantanta dyplomatycznego, margrabiego Launay, i wysłać go do Konstantynopola, w miejsce margrabiego Carracciolo di Bella, który ma zastąpić hr. Minerve w Lizbonie. Komisya, wyznaczona do uregulowania granicy między Włochami a Szwajcaryą, temi dniami rozpoczęła swoją pracę. Sąd wojskowy, który miał wyrokować w sprawie Türra, i przedsiębrał badanie rzeczy w Konstantynopolu, Księstwach Naddunajskich, i innych miejscach, w których Türr działał dawniej, uznał za stosowne ogłosić w dziennikach urzędowych sprostowanie, że wspomniony jenerał, który się ztąd tymczasem oddalił, nie był czynnym, lecz tylko honorowym adjutantem Króla. Ministeryum jest zresztą obecnie w równie przykrem jak trudnem położeniu; najprzód nie wie, jak wystąpić przed parlamentem z klęską poniesioną w sprawie statku „Aunis", ponieważ pewnym jest, że Francya nie wyda już Włochom owych pięciu bandytów; nadto spór o zasady pomiędzy Lamarmorą a margrabią d'Afflito prefektem Neapolu, przybrał znowu niebezpieczne rozmiary, co pogorsza jeszcze bardziej położenie w prowincyach południowych, a do tego nie ma dosyć siły, aby przytłumić burzę, wywołaną przez zamierzone wstrzymanie wypłaty wsparć udzielonych emigrantom.

Ministerstwo *mołdawsko-wołoskie* zostało już uzupełnione; w miejsce jenerała Ghiki mianowany został ministrem spraw zewnętrznych Mikołaj Balanesco, który jednak nie przybył jeszcze do Bukaresztu, i tym czasem poruczono ten departament ministrowi finansów Odobesco.

Monarchia Austryacka.

Wiedeń, 1. września. *(Nowiny dworu. — Wiadomości bieżące.)* Jak słychać teraz, ma Jego Mość *Cesarz* przybyć tu z Frankfurtu w niedzielę, a to na Rosenau i Norymberg. — Jej Mość *Cesarzowa*, która zeszłą niedzielę przepędziła w Reichenau, miała wczoraj wieczorem przybyć do Schönbrunnu, i słychać, że wyjedzie kilka stacyi naprzeciw Cesarza.

Arcyksiążę *Rainer* udziela dziś audyencyi w zastępstwie Cesarza. — Arcyksiążę *Leopold* odjechał w niedzielę w towarzystwie kilku oficerów sztabowych dla lustracyi wojsk związkowych do Berlina.

(W sprawie przyjęcia Cesarza) donosi *Presse:* Wczoraj w południe była u burmistrza deputacya robotników z kilku fabryk z prośbą, ażeby w dniu przyjścia Cesarza wyznaczono także robotnikom miejsce w szpalerze jako samoistnej korporacyi. Burmistrz przyrzekł uczynić zadość temu życzeniu. Dworzec kolei zachodniej będzie mianowicie od frontu świetnie przyozdobiony. Cesarz wysiadłszy z wagonu, uda się nie do sali cesarskiej, lecz do powszechnej przedsieni. Tu powitają go: rada gminna; deputowani rady państwa i sejmu krajowego, naczelnicy powiatów i radcy magistratu pod przewodnictwem burmistrza. U wychodu z przedsieni ustawiona będzie kompania honorowa z sztandarem i bandą muzyczną. Szpaler od dworca kolei aż do linii tworzyć będą gminy Fünfhaus Sechshaus, a ztąd aż do burgu korporacye i stowarzyszenia wiedeńskie.

(Sankcye cesarskie. — Deputacya „Matycy słoweńskiej") *Jener. Kor.* dowiaduje się, że Jego Ces. Mość, najwyższem postanowieniem z 26. sierpnia raczył najmiłościwiej zatwierdzić uchwalone przez sejm krajowy uksiążęconego hrabstwa Gorycyi i Gradyski podatki krajowe na rok administracyjny 1863, a mianowicie

33% na podatki stałe z dodatkiem na potrzeby wojenne, to jest 22 $^5/_{10}$% na właściwe cele krajowe, a $10^5/_{10}$% na indemnizacyę.

Drugiem najwyższem postanowieniem tejże samej daty Najjaśniejszy Pan raczył najmiłościwiej zatwierdzić uchwalone przez sejm krajowy Królestwa Dalmacyi podatki krajowe na rok administracyjny 1863 i 1864 wraz z miesiącami listopadem i grudniem 1864 po $16^1/_2$% podatków stałych z dodatkiem na potrzeby wojenne, a nadto raczył dozwolić na proponowany pobór podatków obwodowych na każdy z lat administracyjnych 1863 i 1864 w sumie 16% dla obwodów Zara i Spaleto, $10^1/_2$% dla obwodu Raguza, a 2% dla obwodu Cattaro. Tem samem najwyższem postanowieniem orzeczono zarazem, że przemiana majątku krajowego istniejącego pod nazwą „Patrimonio provinciale“ na „Fondo di Cassa“, że jednak do tego majątku nawet pod nową nazwą, ma być zastosowany II. oddział §. 22. statutu krajowego.

Według innego najwyższego postanowienia z 25. sierpnia, Jego Ces. Mość odmówił najwyższego przyzwolenia uchwalonej przez styryjski sejm krajowy ustawie względem oddania funduszu kultury kraju w administracyę reprezentacyi krajowej.

Z niezawodnego źródła donoszą do powyższego dziennika, że deputacya wybrana przez pierwsze jeneralne zgromadzenie słowackiego stowarzyszenia literackiego „Matice slovenska“ pod przewodnictwem biskupa Stefana Moyses przybędzie d. 6. września do Wiednia, aby Jego Ces. Mości za okazaną temu stowarzyszeniu szczególną łaskę złożyć w imieniu całego słowackiego ludu najpowinniejsze dzięki.

Anglia.

Londyn, 26. sierpnia. *(Sprawozdanie o wystawie. — Katolicy w Anglii.)* Wyszło z druku urzędowe sprawozdanie o wystawie międzynarodowej r. 1862. spisane przez komisarzy królewskich i przedłożone Sir Jerzemu Grey dla zawiadomienia Jej król. Mości. Obejmuje 200 st. ścisłego druku i plany przedstawiające wnętrze gmachu wystawy. Komisarze odbyli 180 zgromadzeń, a po 2 codziennie zajmowało się nadzorem. Nadto korespondowali z 9000 ekspozytorów angielskich, 103 komitetami miejscowemi, 40 komitetami zagranicznemi, i wielką liczbą ajencyi w Indyach i koloniach. Wystawa trwała 159 dni a przez dwa miesiące zajmowano się ocenieniem wartości przedmiotów. Od marca 1861 do lutego 1863 otrzymali komisarze 70.157 listów, a wysłali od siebie z okólnikami 152.870. Wystawę zwiedziło 6,211.103 osób.

Na kongresie katolików w Mecheln kardynał Wisemann mówił o katolicyzmie w Anglii, i udzielił następujące cyfry: W r. 1831 miała Anglia 13 milionów katolików, w r. 1841 już 15 milionów, w r. 1851 17 milionów, a w 1861 r. 20 milionów. W r. 1830 było w Anglii 434 księży katolickich, teraz jest ich 1243; kościołów było 410 teraz jest 872; liczba klasztorów podniosła się z 16 na 162.

Francya.

Paryż, 31. sierpnia. *(Różne wiadomości.) La France* donosi, iż Jefferson Davis, prezydent rządu separatystowskiego w Richmondzie, wysłał posła w nadzwyczajnej misyi do Mexyku. Separatyści uznać chcą Cesarstwo mexykańskie i utrzymywać przy niem posła swego.

Do *Jener. Kor. austr.* piszą z Paryża, iż rady ogólne departamentowe w dniu 24. sierpnia otwarte, kończą się wszędzie bez żadnego wyrazu politycznego, zajmując się wyłącznie domowemi sprawami. Spodziewano się, iż z łona rad tych dadzą się słyszeć głosy za utrzymaniem pokoju, co jednak stać się nie mogło, bo instrukcye prezesom rad przez rząd mianowanym wydane wyraźnie nakazywały wstrzymywanie się od wszelkich rozpraw politycznych. Żaden więc z prezesów nie wspomniał wcale o polityce, jeden tylko p. Karol Dupin, senator i brat znanego prokuratora jeneralnego przy sądzie kassacyjnym, przy otwarciu rady departamentu Nievre wystąpił z mową na cześć wyprawy mexykańskiej. Pan Persigny nie mogąc mówić przy otwarciu rady departamentu Loiry, miał zamiar wystąpić z przemówieniem na obiedzie danym mu przez prefekta departamentu, telegram jednak z Paryża odebrany usta mu zamknął. Z tego powodu wielu ministrów, którzy zwykle opuszczali stolicę dla prezydowania radom departamentowym, w tym roku w Paryżu pozostali. Nawet p. Morny, naczelnik stronnictwa pokojowego, z Paryża się nie wydalił.

W sferach urzędowych paryzkich objawia się widocznie jakieś rozdrażnienie. Oburza to, iż książę Gorczakow tak długo zwlekał przyjęcie ostatnich not dyplomatycznych. *Monitor* zamieścić ma jutro lub pojutrze dosłowny tekst tych dokumentów. Kongres także frankfurcki, na którym Cesarz austryacki występywał tak wolnomyślnie i tak energicznie, nie bardzo zbudował rząd francuzki. Postęp rzeczy w Mexyku nie wzbudza wielkiego ukontentowania, a nawet kongres katolicki w Mecheln nie podobał się rządowi cesarskiemu. Poseł unii amerykańskiej w Paryżu zamierza podobno wystąpić z silną protestacyą przeciwko zajęciu Mexyku. Książę Napoleon niedawno z Hawru przybyły udać się ma do Lizbony, gdzie zabawi w czasie połogu szwagrowej swej, Królowej portugalskiej. — Towarzystwo kanału suezkiego obchodzić będzie w połowie miesiąca października uroczyste otwarcie kanału słodkiej wody, na które zaproszeni być mają reprezentanci wszystkich dzienników paryzkich, tak, ażeby przynajmniej jeden reprezentant każdego dziennika obecny był przy tej uroczystości. Sądzą, że i dziennikarstwo wiedeńskie otrzyma podobne zaproszenie.

Memorial diplomatique donosi, że książę Gorczakow wysłuchawszy odczytania trzech depesz, żadnej nie zrobił uwagi. Oświadczył tylko, iż czekać będzie na rozkazy Cesarza. Rada ministrów miała się zebrać w Petersburgu dla zadecydowania, czyli jest potrzeba odpowiadania na depesze trzech mocarstw, lub też czyliby w obec widocznego osłabienia powstania, nie wypadało raczej wystąpić z pośrednią odpowiedzią, zaprowadzając w Polsce zmiany niektóre, przez mocarstwa reklamowane.

Independance belge obstaje przy zapewnieniu swem, iż wkrótce nowy system aliansów wykłuje się z obecnej sytuacyi Europy. Zgoda między trzema mocarstwami, o której p. Drouyn de Lhuys w okólniku według *Courrier du Dimanche* ogłoszonym mówi, jest tylko prostem już wspomnieniem, nikt w nią nie wierzy, a przekonanie o nowym stosunku mocarstw z każdym dniem większej nabywa pewności. Dziś głośniej niż kiedykolwiek mówią o ścisłem związku Francyi z Rosyą i Prusami, który to związek zapieczętowałyby pozorne niejakie koncesye, przez Cesarza Alexandra II. z własnej woli Polsce nadane. Książę Hohenzollern, bawiący ciągle w Paryżu, ma być głównym ajentem toczących się negocyacyi, z któremi łączy się podróż posła pruskiego, hr. Golca, do Badenu. Dyplomata ten zaraz po powrocie z Badenu zażądał audyencyi u Cesarza i zaraz ją też otrzymał. Poseł rosyjski, p. Budberg, także bardzo często się widuje z p. Drouyn de Lhuys. Słowem wszystko zapowiada, iż stosunki między Francyą a Rosyą wrócą wkrótce do punktu, na którym stały przed wybuchem powstania polskiego.

Dziennik *le Monde* ogłosił breve papiezkie do kardynała Gousseta, arcybiskupa z Rheims, w którem Ojciec św. winszuje kardynałowi, iż tak energicznie wystąpił przeciwko pismu: „*Życie Jezusa*“ przez Ernesta Renana, i udziela mu oraz i owczarni pieczy jego powierzonej apostolskie błogosławieństwo. „Życzylibyśmy sobie“ opiewa dalej breve papiezkie „ażebyś wolny od bojaźni ludzkiej większą gorliwość rozwinął w obronie prawa stolicy apostolskiej, i praw tych bronił jasno i otwarcie.“ Dzieło Renana nazwane jest w breve papiezkiem: „impius et scelestissimus ab Ernesto Renan de Vita Domini nostri Jezu Christi editus liber“ i „**detestabilis liber.**“

Monitor zamieścił raport admirała Jaures z Japanu, z doniesieniem o krokach ku pokojowemu załatwieniu zatargów między Japanem a Anglią. Admirał Jaures skłonił Tajkuna do zapłacenia 450,000 dolarów jako wynagrodzenie za zabicie Anglika Richardsona, tym zaś sposobem zdziałał utrzymanie stosunków dyplomatycznych pomiędzy Japanem a Anglią. Mikado opierający się w Daimiosach zupełnie jest przeciwny polityce Taikuna i zalecił mu, ażeby wydał rozkaz zamknięcia wszystkich portów przed obcymi; Taikun nie chce wydać podobnego rozkazu i kazał radzić admirałowi francuzkiemu, ażeby osadził Jakuhamę dostatecznemi siłami, ażeby Mikudę przekonać można, iż wypędzenie obcych jest niemożliwe. Że zaś panuje najlepsze porozumienie między admirałami angielskim i francuzkim, i wszyscy Europejszycy wspólnie ze sobą trzymają, przeto można mieć nadzieję, iż obecna krizis w Japanie szczęśliwie przejdzie.

Pan Persigny miał przecież mowę polityczną, wprawdzie nie w radzie departamentowej, ani nie na obiedzie u prefekta depart. Loiry, lecz w kasynie kunsztów i handlu w St. Etienne. Główną treścią jego mowy była odpowiedzialność ministrów, przeciwko której powstawał z całą energią. Pan Persigny widzi w odpowiedzialności ministrów instytucyę czysto angielską. W Anglii, gdzie w skutek wiekowej decentralizacyi korona do niczego się nie miesza i rządy w rękach arystokracyi spoczywają, naturalną jest rzecza, że arystokracya w ministrach upatruje swych pełnomocników. Francya zaś jest krajem demokratycznym, w którym monarcha jako pełnomocnik ludu wszystko to działa, co w Anglii jest udziałem arystokracyi; we Francyi więc ministrowie są prostemi ajentami Monarchy. To jednak, zdaniem p. Persignyego, wolności w niczem nie uszczupla, bo wolność w różnych kształtach być może. W starożytności inne były kształty wolności w Atenach, a inne w Sparcie lub Rzymie, w średnich zaś wiekach inne były w Wenecyi, a inne w Florencyi. Pan Persigny skończył swoją mowę gorącą pochwałą Cesarstwa, pod którem Francya prawdziwie się odrodziła. W zapale swoim twierdził, iż dzieje wszystkich, co się do wprowadzenia Cesarstwa przyczynili, wysoko cenić będą. „Przyjdzie dzień“ mówił dalej „iż pod rządami Napoleona IV. lub V. wnukowie nasi powiedzą z dumą o nas: należał on do owego wiernego krajowi stronnictwa, które przez ustalenie Cesarstwa rewolucyom naszym koniec położyło, i wielkość, pomyślność i wolność Francyi zapewniło!

Rosya.

Petersburg, 25. sierpnia. *(Różne wiadomości.)* Cesarz odpowiedział na adresy przychylności szlachty gubernii Tifliskiej, Kutajzkiej i Stawropolskiej, i innych korporacyi w Kaukazie następującą depeszą do Wielkiego Księcia Michała adresowaną: „Adresy sprawiły mi prawdziwą pociechę. Oświadcz wszystkim szczere podziękowanie moje za wyrazy przychylności, której ufam zupełnie.“

Gazeta moskiewska donosi, że 4200 kolonistów niemieckich z Łodzi, Zgierza, Konstantynowa i Alexandrowa w Królestwie Polskiem zamierzają przesiedlić się do Rosyi, dla ujścia przed prześladowaniem polskich rewolucyonistów, koloniści udali się do na-

miestnika w Warczawie z prośbą, ażeby im rzad przesiedlenie to ułatwił.

Turcya.

(Sytuacya obecna.) Z Konstantynopola pod dniem 24. b. m. piszą do *Jener. Koresp.* Podczas gdy Rosyanie uzbrajają Kronsztad i porty fińskie, i wojsko za wojskiem posyłają nad Wisłę, aby stłumić powstanie polskie, nie zaniedbują też swoich prowincyi południowych, nad morzem Czarnem położonych. Nie tylko, że znaczna siła pod dowództwem jenerała Kotzebue stoi w Bessarabii, a inne korpusa strzegą wybrzeży Krymu, lecz zdaje się nawet, że Car na przypadek wojny nie ograniczy się na silnem działaniu odpornem. Dochodzą tu wiadomości z Odessy, że rosyjska armia w Transkaukazyi ciągle wzmacniana jest w taki sposób, że Portę musi to niepokoić. Wielka część parowców linii rosyjskich używaną jest wyłącznie do transportu wojska i rekwizytów wojennych, jest nawet bardzo prawdopodobnem, że odnośne towarzystwo wstrzyma całkiem przewożenie podróżnych i pakunków. Z tego wszystkiego wypływa, że Rosyanie, może łącznie z Persyą, zamierzają przenieść wojnę do Armenii tureckiej, i w razie poniesienia strat na zachodzie, wynagrodzić je sobie na wschodzie. Turcy ze swojej strony nic dotychczas nie uczynili, wyjąwszy protest Ali Baszy dla zabezpieczenia swych granic. Dawniej projektowane wzmocnienie Karsu i Erzerum poszło także w zapomnienie; przeciwnie wszystkie siły zbrojne, na jakie tylko zdobyć się mogą, wysyłają do Bulgaryi, i na granicę serbską, gdzie, jak się zdaje, oczekują napadu. Jeżeliby przyszło do wojny, Turcy mieliby aż nadto do czynienia z Serbami, i już przez to, że mogą być pobici w Azyi i utracić terytoryum, staliby się dla swoich sprzymierzeńców raczej uciążliwymi, jak pożytecznymi. Na powszechne powstanie Czerkiesów nie ma co liczyć. To, co w tutejszych gazetach piszą o wzroście zaburzenia w Daghestanie i zdobyciu punktów ufortyfikowanych, jest, jak zapewniają ze źródeł wiarogodnych, najzupełniejszym wymysłem. Czerkiesi, którzy w górach nie mają z czego żyć, łączą się tylko dla rabunku w większe oddziały i bronią swoich łupów; zabezpieczywszy je zaś, rozchodzą się, jeżeli przy podziele nie wpadną w kłótnie miedzy sobą; jeżeli zdobywają twierdze, chodzi im o zapasy i broń tamże będącą. Zresztą sami Turcy zaczynają uczuwać, jakich to gości dostarczają im Czerkiesi w licznych zastępach emigrantów. Ci, po większej części w małej Armenii i w Kurdystanie osiedlający się rozbójnicy, są przez kradzież bydła i dzieci nad miarę uciążliwi dla swoich chrześciańskich i machometańskich sąsiadów, tak że krwawe zajścia ciągle się tam wydarzają. Niedawno zniknęła córka pewnego naczelnika tureckiego, i o porwanie jej słusznie obwiniono dzikich przybyszów. Kurdowie rozdrażnieni tym, i innemi wybrykami chwycili za broń, napadli i spalili chaty pewnej kolonii czerkieskiej. Mieszkańcy tejże wzmocnieni współziomkami pomścili się, zkąd zwyczajem obu górskich ludów, wybuchła walka mająca na celu wytępienie. Wojska tureckie w tej okolicy stojące, nic sprawić nie mogły, wskutek czego wyprawiono dwa świeże pułki dla przywrócenia spokojności. Chociażby się to udało na chwilę, spokój nie potrwa długo, i owszem przyjdzie czas, że Turcy i Rosyanie będą zmuszeni trzymać ciągle w pogotowiu armię przeciw wychodźcom czerkieskim. Sułtan korzystając z obecnej pory przedsiębierze wycieczki w okolicę. Gdy ustaną upały, wojska tutejszego garnizonu mają przenieść się do obozu w Maslak w pobliżu pałacu Dolmasaktuhe. Dla przypodobania się Polakom przeznaczono do tego dwa szwadrony jazdy chrześciańskiej konsystujące w Tesalii, a które przybędą tu w piątek wieczorem. Poseł włoski, margrabia Carnacciolo di Bella udaje się za urlopem na miesiąc do Włoch. Obiegają znowu pogłoski o zmianie ministeryalnej; Fuada Basze ma zastąpić Kybrisly Basza gubernator Konstantynoplu.

Kronika.

(W sprawie budowy kolei do Czerniowic) dowiaduje się „Bukowina" z dobrego źródła, że z końcem sierpnia mieli przybyć do Czerniowic angielscy inżyniery, by rozpocząć jeszcze w tym roku owe roboty przygotowawcze do budowy kolei ze Lwowa do Czerniowic, które ze względu na to, iż budowa kolei ma się rozpocząć już z przyszłą wiosną, są teraz nieodzowne. Układy toczone między Księciem Leonem Sapiehą i Włodzimirz. hr. Borkowskim a Anglikami W. R. Drahe, L. M. Rate i Tomaszem Brassey względem koncesyi na kolej ze Lwowa do Czerniowic w kierunku Wybranówki, Halicza, Stanisławowa i Kołomyi postąpiły podług doniesienia „Bukowiny" już tak dalece, że rozpoczęcie budowy można już z pewnością oczekiwać z wiosną roku przyszłego

(Znaczenie fotografij dla astronomii.) W ostatnich czasach astronomowie zaczęli korzystać z wielkiem powodzeniem z fotografii, która nabyła wielkiego znaczenia dla astronomii. Rzeczywiście odbitki fotograficzne pozwalają przechowywać na czas bardzo długi szczegóły zjawisk przechodnich, których szybka przelotność utrudniała nadzwyczaj ich zbadanie, gdy tymczasem niektóre z nich jak naprzykład zaćmienia, przedstawiają nieocenione materyały dla zbadania trudnych kwestyj astronomicznych. Z pomiędzy astronomów i uczonych, z powodzeniem zajmujących sie zastosowaniem fotografii, zasługują na wzmiankę: ojciec Secchi (jezuita, astronom rzymski), Foucaut, Girard, Berez i in.; ale najwięcej znanym jest uczony angielski Waren Delarue. Rezultaty przezeń otrzymane wystawione były na wystawie 1862 r. i zwracały na siebie uwagę publiczności. Delarue przeszło od lat dwóch poświęca się tej pracy; w obserwatoryum swojem w Conford ustawił on teleskop Newtona, za pośrednictwem którego, przy pomocy szeregu nader dowcipnych przygotowań i nadzwyczaj czułego collodium, otrzymuje odbitki z planet naszego systematu słonecznego. Bezpośrednie odbitki księżyca dochodzą do 4 cali, a nastepnie powiekszane są do 7 lub 9 cali średnicy, skutkiem czego wszelkie szczegóły powierzchni przedstawiają sie daleko wyraźniej. W podobny sposób zdjęto także fotografie słońca, Merkurego, Jowisza, Saturna i t. d. Piękność i dokładność rysunków tych jest uderzająca.

Gospodarstwo, przemysł i handel.

Lwów. 1. września. Na naszym wczorajszym targu był 274 wołów a mianowicie z Dawidowa 4 stada po 23, 24. 8 i 10 sztuk, z Białego Kamienia 29 sztuk, z Bóbrki 2 stada po 12 i 17 sztuk, z Rozdołu 4 stada po 6, 44. 8 i 8 sztuk, z Żółkwi 4 sztuk, z Szczerca 2 stada po 6 i 13 sztuk, z Mikuliniec 50 sztuk, z Brodów 12 sztuk. z tego sprzedano 94 sztuk i płacono za wołu ważącego 320 ℔ mięsa i 40 ℔ łoju 61 zł., a za wołu ważącego 370 ℔ mięsa i 70 ℔ łoju 79 zł.

Lwów. 2go września. Na naszym dzisiejszym targu były następujące ceny przeciętne zboża i innych artykułów: mec pszenicy (83 ℔) 3zł. 4 c.; żyta (80 ℔) 1 zł. 60 c.; jęczmienia (69 ℔) 1 zł. 40 c.; owsa (49 ℔) 1 zł. 10 c.; hreczki 1 zł. 93 c.; kartofli 60 c.; kubek krup przenicznych 8 c., jęczmiennych 3 c., jaglanych 6 c., hreczanych 4 c.; funt mąki pszenicznej 7 c., żytnej 6 c.; mas piwa lepszego 22 c., zwykłego 20 c.; mas wódki 18% 90 c.; 15% 48 c.; funt masła 44 c., szmalcu 36 c., łoju 20 c.; cetnar siana 1 zł. 37 c., okłotów 85 c.; sąg drzewa bukowego 9 zł. 75 c. w. a.

Zaleszczyki, 20. sierpnia. W pierwszej połowie z. m. były na targach tutejszych następujące ceny przeciętne zboża i innych artykułów.

	Miejsce targu:									
	Czortków		Husiatyn		Kopyczyńce		Mielnica		Zaleszczyki	
	zł.	c.	zł.	c.	zł.	c.	zł.	c.	zł.	c.
	waluty austryackiej									
Mec pszenicy	2	60	2	40	2	43	2	50	2	50
„ żyta	1	53	1	45	1	45	1	20	1	50
„ jęczmienia . . .	1	33	1	.	1	31	.	90	1	.
„ owsa	1	27	1	10	1	23	1	.	.	90
„ hreczki	2	47	2	20	2	.	1	30	2	.
„ kukurudzy . . .	1	67	1	60	1	90	1	20	1	30
„ kartofli	.	80	.	.	.	.	.	60	.	70
Cetnar siana	.	97	1	20	1	25	2	.	2	.
„ wełny	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.
„ nasienia konicza	40			.	.	.	40	.	45	.
Sąg drzewa twardego	5	50	10	.	7	.	11	.	6	50
„ „ miękiego	4	50	.	.	6	.	8	.	.	.
Funt mięsa wołowego	.	10	.	10	.	11	.	10	.	10
Mas okowity . . .	.	44	.	.	.	45	.	43	.	40

Ostatnia poczta.

Kraków, 2. września. *Krak. Ztg.* pisze: Według rozporządzenia w. c. k. ministerstwa spraw zagranicznych z 10. lipca b. r. l. 7813-k. na żadanie c. r. poselstwa w Wiedniu, paszporta za granicę, wydawane na terytoryum galicyjskiem i krakowskiem do podróży do państwa rosyjskiego, od 1. sierpnia b. r. nie będą wizowane przez r. poselstwo w Wiedniu, lecz jedynie przez c. r. konzulat w Brodach.

Z tego powodu, jak się dowiadujemy, ustaje pośrednictwo urzędowe przy wizowaniu paszportów do Rosyi i Polski, i postaranie się o wizę będzie zostawione stronom.

Przepustki graniczne z wyjątkiem tych, które wydaje urząd powiatowy w Brodach, i certyfikaty graniczne, nie będą nadal potrzebować wizy poselstw rosyjskich w Austryi.

Wiedeń. 2. września. Czytamy w urzędowej części *Gazety wiedeńskiej:* Jego c. k. Apostolska Mość najwyższem postanowieniem z 30. czerwca r. b. raczył najmiłościwiej biskupa Kanatyjskiego in part. inf. i dziekana katedralnego Dra Spiridiona Litwinowicza mianować gr. kat. arcybiskupem lwowskim.

Dalej pisze dziennik powyższy: Jak się dowiadujemy Jego c. k. Apostolska Mość opuści Frankfurt d. 3. b. m. o godzinie 5½ zrana osobnym pociągiem kolei żelaznej: odwiedzi na krótko Koburg, a następnie uda się do Wiednia z Bydgoszczy na Norymbergę, Regensburg, Passawę i Linz. Najjaśniejszy Pan przybędzie d. 4. b. m. o godz. 10½ przedpołudniem do dworca kolei zachodniej, a następnie uda się do c. k. burgu.

Frankfurt, 1. września. *L' Europe* donosi, że gabinet tuileryjski wysłał depeszę okólnikową do swoich dyplomatycznych re-

prezentantów przy dworach zagranicznych z uwagami względem postanowień artykułu 8 aktu reformy zagrażających interesom Francyi. Podobne uwagi przesłał gabinet turyński swoim reprezentantom w depeszy z 25. sierpnia, wychodząc ze stanowiska interesów Włoch.

Frankfurt, 1. września. Po dzisiejszem ostatniem posiedzeniu i podpisaniu protokołu konferencyi Monarchowie i reprezentanci miast wolnych, pożegnali Jego Ces. Mość o godzinie 1¹/₄.

Berlin, 1. września. Od polskiej granicy donoszą: Obiega pogłoska, że Wielki Książę Konstanty nie powróci do Warszawy; wielka księżna gotuje się do odjazdu. Słychać, że Mierosławskiego miano nakłonić, aby wszedł w służbę rządu narodowego jako organizator ochotników poza granicami Polski.

Telegramy Gazety Lwowskiej.

Zaleszczyki, 2. września, 8. godz. 30 min. wieczór. Od godziny pół do trzeciej po południu miasto Zaleszczyki stoi w płomieniach; dotychczas spłonęło przeszło sto domów. Pożar trwa ciągle. Zabudowania urzędowe do tej chwili jeszcze nie tknięte pożarem.

Berlin, 2. września. „Breslauer Ztg." donosi z Kalisza z dnia 31. sierpnia: Korpus Taczanowskiego zupełną poniósł klęskę. Piechota w pień wycięta, kawaleryi poległa połowa. Taczanowski uszedł do Krakowa.

Przyjechali do Lwowa.

Dnia 2. września.

Hotel George: PP.: Jendrzejowicz J., z Zaczernia. — Raciborski Nap., z Czernelicy. — Polanowski Stanis., z Moszkowa. — Radziejowski E., z Dytkowiec. — Malczewski M., z Hniłowody.
Hotel europejski: Malczewski J., z Skwarzawy. — Janicki Antoni c. k. maj., z Stryja — Lackowski L. c. k. rotm., z Wiednia.
Hotel angielski: Frank F., z Nabaczowa. — Teodorowicz M., z Zywaczowa. — Bischof E., c. k. rad. minist., z Wiednia.
Pod Tygrysa: Kroaze L., z Koszelowa.
Pod Nr. 514⁴/₄: Derza J., z Krowicy.

Wyjechali ze Lwowa.

Dnia 2 września.

PP.: Morski F., do Latoszyna. — Hr. Koziebrodzki E., do Michałówki — Garapich E., do Zagórza. — Wolański F., do Rzepiniec. — Miączyński Stan., do Jasieniszcza. — Lipski L., do Gołogór. — Chojecki Zyg., do Drohojewa. — Obertyński Leop., do Stronibab. — Zawadzki Mik., do Bełzca.

Spostrzeżenia meteorologiczne we Lwowie.

Dnia 2. września 1863.

Pora	Barometr w mierze parys. sprowadzony do 0° Reaum.	Stopień ciepła według Reaum.	Stan powietrza wilgotnego	Kierunek i siła wiatru	Stan atmosfery
7. god. zrana	‴ 3[illegible]6.84	+15.0	74.2	południowy sł.	pogoda
2. god. po poł.	326 72	+22 1	37.9	zachodni „	pochmurno
10. god. wiecz.	326 81	+16 2	67.9	„ „	pogoda

Dnia 2. września 1863 r. wyciągnięto w c. k. urzędzie loteryjnym lwowskim następujących pięć liczb:

73. 21. [illegible]

Przyszłe ciągnienia nastąpią dnia 12. i 23. września 1863 r.

Kurs lwowski.

Dnia 2. września.

		gotówką zł.	gotówką c.	towarem zł.	towarem c.
Dukat holenderski	wal. austr.	[illegible]	25	5	29¹/₂
Dukat cesarski	„ „	5	28¹/₂	5	3[illegible]
Półimperyał zł. rosyjski	„ „	9	10¹/₂	9	21
Rubel srebrny rosyjski	„ „	1	74	1	7[illegible]¹/₂
Talar pruski	„ „	1	66	1	68
Polski kurant i pięciozłotówka	„ „				
Galicyj. listy zastawne w. a. za 100 zł.	bez kuponów	75	23	[illegible]5	9[illegible]
„ „ „ m. k. za 100 zł.	bez kuponów	79	03	79	6[illegible]
Galicyjskie obligacye indemnizacyjne	bez kuponów	74	—	74	6[illegible]
5% Pożyczka narodowa	bez kuponów	82	60	83	45
Akcye gal. kol. żelaz. Karola Ludwika	bez kuponów	201	—	202	88

Telegrafowany kurs wiedeński.

Dnia 2. września.

	złr.	kr.
5% Metaliki	77	25
5% pożyczka narodowa	83	55
Losy z 1860 roku	101	55
Akcye banku wiedeńskiego	795	—
„ „ kredytowego	193	40
Londyn, 10 funtów szterlingów	111	75
Dukat pojedyńczy	5	33
Srebro	111	[illegible]

Kurs giełdy wiedeńskiej.

Dnia 31. sierpnia.

1. Dług publiczny. (Za 100 zł.)

A. Państwa.	pien.	towar.
W austr. wal. po 5%	72.75	72.85
„ „ bez kuponów zwrotny po 5%	96.—	96.50
Z pożyczki narod. z proc. od stycznia do lipca po 5%	82 65	82.75
od kwiet. do paźd. po 5%	82.75	82.85
Z r. 1851 ser. B. po 5%	—.—	—.—
Metaliki po 5%	76.80	76.90
Metaliki z proc. od maja do listopada po 5%	76.90	77.—
dtto. po 4¹/₂%	68.75	69.—
dtto. „ 4%	61.—	61.50
dtto. „ 3%	46.—	46.50
dtto. „ 2¹/₂%	38.—	39.—
dtto. „ 1%	15.10	15.20
Przez. do wyl. z r. 1839 całe losy	159.50	160.—
Przez. do wyl. z r. 1839 piata część losów	157.—	157 50
Przez do wyl. z r. 1854	95.—	95.50
Przez. do wyl. z r. 1860 po 500zł.	101.45	101.60
Przez. do wyl. z r. 1860 po 100 zł.	101.60	101.80
Renty Como po 42 lir. aust.	17.—	17.50
Wylos. obl. dawn. długu państ. po 5%	71.50	72.—
„ 4¹/₂%	67.50	68.—
„ 4%	59.50	60.—
„ 3¹/₂%	51.50	52.—
Przez. do los. obl. daw. długu państ. z proc. w kraju „ 3%	—.—	—.—
„ 2¹/₂%	59.—	60.—
„ 2¹/₄%	52.—	53.—
„ 2%	47.—	48.—
„ 1³/₄%	41.—	42.—
dtto. z procent. za granicą „ 5%	71.50	72.—
„ 4¹/₂%	67.50	68.—
„ 4%	59.50	60.—

B. Krajów koronnych. Obligacye indemn. po 5% za 100 zł.	pien.	towar.
Niższej Austryi	85.50	86.50
Wyż. Aust. i Salcb.	85.—	85.50
Czech	90 50	91.—
Morawii	88.50	89.—
Szlaska	87.50	88.50
Styryi	86.50	87.50
Tyrolu	91.—	—.—
kar., krainy i Wyb.	86.—	88.50
Węgier	77.—	77.25

Obl. ind. po 5 proc. za 100 zł.	pien.	towar.
Banatu Tem.	75.—	75.50
Kroacyi i Sławonii	76 25	76.75
Galicyi	74.15	74 50
Siedmiogrodu	74.25	75.—
Bukowina	73.75	74.—
Z klauzulą wylos. w r. 1867	73.50	74.—
Lomb. wen. poż. z r. 1859	92.50	—.—
Dług Tyrolu po 5%	—.—	—.—
„ 4%	60.—	60.50
Dług Salcburga „ 3¹/₂%	—.—	—.—
„ 3%	60.—	60.50
„ 2¹/₂%	—.—	—.—
Dług Krainy „ 2%	30.—	31.—
„ 1³/₄%	—.—	—.—

2. Stan oblig. domestykaln.

Po 3% za 100 zł.	27.—	—.—
„ 2¹/₂% „ 100 „	22.50	—.—
„ 2¹/₄% „ 100 „	20.25	—.—
„ 2% „ 100 „	18.—	—.—
„ 1³/₄% „ 100 „	15.50	—.—

3. Akcye.

(Za sztukę.)	pien.	towar.
Banku narodowego	795.—	796.—
Inst. kred. dla handlu po 200 zł. w. a.	193.30	193.50
Niż.-austr. tow. eskomt. po 500 zł.	639.—	641.—
Półn. kol. po 1000 zł. m. k.	1717.—	1719.—
Tow. kolei żel. państwa po 200 zł. m. k. czyli 500 fr.	186.50	187 —
Kol. Ces. Elżbiety po 200 zł. mon. konw.	146.75	147.25
Połud.-półn.-niem. kolei kom. po 200 zł. m. k.	126.75	127 —
Kolei Cisy po 200zł m. k. po 140 zł. (70%) wpłaty	147.—	—.—
Połud. kolei państ., lomb. wen. i central.-włoskiej kolei żel. po 200 zł. w. a. czyli 500 fr. z wpłatą 180 zł. (90%)	244.—	245.—
Kol. Kar. Lud. po 200zł. mon. konw.	200.50	201 —
Kol. Preszb. Tyrn. I. emis. po 200 zł. m. k.	.—	40.—
dtto II. emis. po 200zł. m. k.	99.—	100.—
Kolej Busztehradzka po 500 zł. m. k.	675.—	680.—
Kolej Aussig.-Ciepl. po 200 zł. m. k.	235.—	240.—
Kol. Bern. Ross. z pierwszeństwem po 200 zł. mon. konw.	195.—	200.—
Kol. Grac.-Köfl. i Tow. górn. po 200 zł. w. a.	145.—	150.—
Austr. towarz. żegl. par. po 500 zł. m. k.	445.—	447.—
Lloyda w Tryeście po 500 zł. m. k.	249.—	251.—
Mostu łańc. w Peszcie po 500 zł. m. k.	395.—	400.—
Tow. młyna par. w Wied. po 500zł. w. a.	398.—	400.—
Powsz. austr. Tow. gaz. po 200 zł. w. a.	258.—	260.—
Uprzywil. czeska kolej zachodnia po 200 zł. w. a.	161.75	162.25

4. Listy zastawne.

(za 100 zł.)	pien.	towar.
Banku narod. w m. k. 6let. z r. 1857 po 5%	102.75	103.—
10let. „ 1857 po 5%	92.25	92.50
przeznaczone do los. po 5%	—.—	—.—
Banku narod. w w. a. na 12 m. 5%	—.—	—.—
przezn. do losowania po 5%	87.75	87.90
Gal. Tow. kred. w w. a. po 4%	75.50	76.—

5. Obligacye z prawem pierwszeństwa.

	pien.	towar.
Kolej Elżbiety po 5% za 100 zł. m. k.	97.—	97.50
detto detto w sreb. upr. za 100 zł. w. a.	93.25	93.50
Emis. z r. 1862 za 100 zł. wal. aust.	88.75	89.—
Tow. austr. kol. państwa po 500 fr.	119.—	119.50
Kol. Lomb. wen. po 500 fr.	116.50	116.75
Kol. półn. po 100 zł. m. k.	90.50	91.—
Kol. półn. po 100 zł. w. a.	88.50	89.—
Kol. Glogn. po 100 zł. m. k.	89.—	89.50
Tow. żeg. par. na Dun. za 100 zł. m. k.	94.—	95.—
Lloyda za 100 zł.	90.—	90.50
Uprzyw. czeska kol. zach. po 200 zł. w. a. (w srebrze) za 100 zł.	96.—	96.25
Połud. półn. kolej kom. po 5% za 100 zł.	78.—	78.50
Grac. Köflach. kol. i Tow. gór. po 400 zł. w. a. (1000 fr.)	75.—	80.—

6. Losy.

(za sztukę.)	pien.	towar
Inst. kred. dla handlu po 100 zł. w. a.	135.40	135.50
Tow. żeg. par. na Dun. po 100 zł. m. k.	92.—	92 50
Poż. Trye. po 100 zł. m. k.	11[illegible].—	116 —
„ „ po 50 zł. m. k.	52.50	5[illegible].—
Pożycz. miasta Budy po 40 zł. w. a.	34.—	34.50
Esterhazego po 40 zł. m. k.	94.—	94 50
Salma „ 40 „ „	36.25	36.50
Palfiego „ 40 „ „	36.75	37.25
Clarego „ 40 „ „	33.5[illegible]	34.—
St. Genois „ 40 „ „	34.75	35.—
Windischgrätza 20 zł. „	21.—	21.50
Waldsteina 20 „	20.—	20.50
Keglevicha 10 „	14.75	15.—

Weksle.

(Na 3 miesiące.)

Amsterdam za 100 zł. hol	94.40	94 40
Augsburg za 100 zł. w. p. n.	94.40	94.40
Berlin za 100 tal.	—.—	—.—
Wrocław za 100 tal.	—.—	—.—
Frankfurt za 100 zł. w. p.-n.	94.40	94.50
Genua za 100 lir. piem.	—.—	—.—
Hamburg za 100 M. B.	83.40	83.50
Lipsk za 100 tal.	—.—	—.—
Liwurna za 100 lir. tosk.	43.90	44.—
Londyn za 10 ft. szt.	111.70	111.80
Lugdun za 100 fr.	—.—	—.—
Medyolan za 100 lir. wl.	44.—	44.—
Marsylia za 100 fr.	—.—	—.—
Paryż za 100 fr.	44.20	44 20
Praga za 100 zł. w. a.	—.—	—.—
Tryest za 100 zł. w. a.	—.—	—.—
Wenecya za 100zł. w. a.	—.—	—.—

(31 dni po okazaniu.)

Bukareszt za 100 piast. woł.	—.—	—.—
Konstantynopol za 100 piast. tur.		—.—

Kurs złota.

Dukaty ces. men.	5.32	5.33
dtto. pełnej wagi	5.32	5.33
Korona	15.30	15.35
20frankówka	8.92	8.93
Rosyjski imperyał	9.18	9.20
Talar związkowy	1.67	1.67¹/₂
Srebro	111.35	111.65

Kurs korony w c. k. kasach 13zł. 50c.

Odpowiedzialny Redaktor Adolf Rudyński.

Z c. k. galic. drukarni rządowej.